KURJER WARSZAWSKI

D. 8. Grudnia. ŚRODA. ROK 1830.

№ 329.

WSPOMNIENIA. Wybranie na tron Zygmunta I. 1506.

Sztandar ofiarowany Polakom przez *Napoleona*, zachował dotąd b: Pułkownik *Szyc*; wczoraj tenże, oraz Podpułkownik Krakusów Kazimierz *Oborski* i Wincenty *Dobiecki* otoczeni gwardją honorową, objeżdżali z tą zaszczytną pamiątką; Lud wydawał radosne okrzyki a prawdziwe *Polki* rzucały laury. Orszak udał się do *Dyktatora*, któremu oddaiąc chorągiew, *Oborski* przemówił iak następuie: „*Dyktatorze*. Pamiątkę owego czasu niedawno z przed nas ubiegłego, w którym szeregi walecznych braci naszych, pod bokiem pogromcy Europy, ceną krwi swoiej dokukupywały się życia najdroższej dla Polaka Ojczyzny; pamiątkę owej rozrzewniaiącej chwili, kiedy Wódz, Cesarz, licząc na polu marsowem dotrwałe mu do końca zastępy, doliczył się między niemi i garstki wiernych mu naszych rycerzy, i własną dłonią podał im raz pierwszy zwycięzkiego Orła Francuzów; tę to pamiątkę, to świadectwo męztwa i nieskażonej wierności Twoiej, ten ostatni promyk ze słońca tylu nadziei, te same znaki przypadkiem tylko wowczas dłoni Pułkownika *Szyca* powierzone, a Twoiej cnocie przynależne, dziś w dniu nowej chwały Twoiej, składa Ci, tą wierną dochowane dłonią, a przez Ciebie składa ie na Ołtarz Ojczyzny, bo i Ty cały Jej się oddałeś, i Ona dziś cała Twoiemu poufała ramieniowi.“

Waleczny Jenerał *Szembek* mianowany Gubernatorem Warszawy. — Onegdaj umarł Xżę Ludwik *Radziwiłł* zawsze był dobrym Polakiem. Zwłoki iego pochowane będą w *Niebo*-*rowie*. — Doszła tu smutna wiadomość że żyć przestał sławny Jan *Sniadecki*. — Tworzyć się będą 3cie bataljony do wszystkich pułków. Mnóstwo ochotników zaciąga się do wojska. — Słychać że *Rożniecki* w przechodzie zabrał Kassę rządową, lecz *Wielki Xiąże* kazał ią zwrócić. Tenże *Rożniecki* napisał testament. Złapano iednego z iego powierników Podpułkownika *Łaszewskiego* i wczoraj przywieziono do Warszawy, obdarto mu szlify i znaki honorowe któremi zdobił się niegodnie.

Wczoraj przybyły do Warszawy Porucznik *Kroczyński* przywiozł następuiącą wiadomość. „Pułk 2gi Strzelców konnych złożony z prawych Synów Ojczyzny i zawsze tchnący czystym duchem Polskim, z zapałem radości usłyszał o wypadkach zaszłych w Warszawie, nadzieję odrodzenia Ojczyzny naszej zapewniaiących przy pomocy BOSKIEJ i Ludu Polskiego. Pułk tenże oddalony o 26 mil od Warszawy, ubolewa że biegiem Orła stanąć nie może pod murami starodawnej Stolicy Polskiej, dla współ działania z swemi Rodakami. Wybranego z naszego grona Officera wysełam naprzód do JW. Jenerała Dowodzącego z oświadczeniem iż Pułk 2gi Strzelców konnych spieszy z zupełnem poświęceniem się dla Ojczyzny, Wolności i całości Narodu.

Kommissja Rządowa Przychodów i Skarbu wskutek otrzymanego od Rządu tymczasowego Rozkazu z d. 6 b. m wydała pod tymże dniem do wszystkich podległych Władz Skarbowych i Wydziałów swej Kommissji uwiadomienie, iż z woli Dyktatorskiej tenże Rząd Tymczasowy

pozostaie nadal w swej mocy w tem wszystkiem co się dotycze Administracji Publicznej; że zatem wszelkie Władze odbywać maią zwykłe swoie czynności, każdy więc iakiego bądź stopnia Urzędnik, którykolwiek niezwłocznie do pełnienia obowiązków nie przystąpił, do najsurowszej odpowiedzialności pociągniętym zostanie.

(Ar: nade:) Przez zwołanie Sejmu, oddany iest hołd, głównej zasadzie wszelkiej organizacji towarzyskiej, to iest zasadzie Udzielności Ludu *souverainte du Peuple*. W obecnem położeniu naszem, iest wiele zadań, które iuż nawet rozbierane były, a których nikt rostrzygnąć nie może, tylko Narod przez Reprezentantów swoich. Przed Sejmem, nastąpi zapewne rewizja wyroków Senatu, unieważaiących Sejmiki, Powiatu Wartskiego i VII Cyrkułu stolicy, z powodów nieprawnych, nawet śmiesznych. Wyroki te wydane były, iak wiadomo, pod wpływem przemocy. Wielu iest tego zdania, że w Powiatach i Okręgach w których Poselstwo lub Deputacja zawakowały przez śmierć, lub oddalenie się z kraiu ich Reprezentantów; powinny być zwołane niezwłocznie Sejmiki, ku zapełnieniu nowemi wyborami, miejsc wakuiących. Cyrkuł 8 stolicy, wyraznie do tej kategorji należy.

Wincenty Niemoiewski.

Dziś z południa wychodzi 2gi Nr 1go Tomu Orła Białego, dostanie go w Kantorach Kurjera Warsz:

W tych dniach wyjdzie *Marsz radosny walecznym Polakom poświęcony* przez Serravalla

(Art. nad.) — Niektóre pisma perjodyczne zarzucały Obywatelkom naszym nieczułość w wypadkach dzisiejszych, twierdząc że przed wojskiem zamykały swoie zapasy; miło mi iest w imieniu *Szkoły Podchorążych* zmazać tę plamę. Pomoc, mnóstwo osób różnego stanu i wyznań a nawet Jzraelici nieśli. Obywatelki w okolicach Elektoralnej i Chłodnej ulicy równie hojnie nas podejmowały iak Akademików zacne Obywatelki okolicy *Leszna*. Między innemi szczególniej domy *Węgrzeckich*, *Bielewskich* i *Pękowskich* obficie wszystko poświęcały dla zaspokoienia dziennych potrzeb. Z rozczuleniem przyjmowaliśmy ich ofiary i z wdzięcznością pośpieszamy oświadczyć że serca Polek równym duchem pałały iak serca ich Braci z orężem w ręku. *Klemens Kaczanowski.*

Słychać że zabrane policji tajnej papiery, znajduią się na teraz z rozkazu władz kraiowych opieczętowane. Ma rząd wyznaczyć do przejrzenia ich Kommissją, która będzie mogła oczekiwania publiczności zaspokoić.

Pienia uczuć wolnych Polaków, to iest Polonez *Kościuszki*, Marsz X. *Józefa* i Mazur *Dąbrowskiego* ułożone na Pjanoforte i ofiarowane *kochaiącym Ojczyznę* Polkom, przez J. *Damsego*, iest do sprzedania w składzie muzyki Jg: *Klukowskiego*, cena zł. 1.

Chodźko waleczny i uczony, bawiący w *Paryżu*, wsławił się w teraźniejszej rewolucji francuzkiej i mianowany został Adjutantem Jenerała *Lafaieta*. Niedawno miał przypadek, złamał nogę gdy koń pod nim upadł; lecz iest wiadomość że iuż ma się lepiej.

Biedny służący, F. Z. wczoraj złożył w Redakcji Kurjera Warszawskiego zł. 20 do składki dla Wdów i Sierot pozostałych po poległych w dniach 29 i 30 z. m. „Biedny iestem (rzekł) lecz Polak, żądaiący prawdziwego szczęścia Ojczyzny.

Wczoraj Publiczność w Teatrze Naro: postrzegłszy Hra: *Romana Sołtyka* powitała go z obywatelskiem uczuciem i zapytała o zdrowie czcigodnego Ojca iego. *Roman* wykrzyknąwszy *Niech żyie ojczyzna!* oświadczył że 80cioletni Starzec po 3letniem więzieniu, ie-

raz odżyie słysząc o odrodzeniu się Polaków. Również okazano cześć należną cnotom Pułkownika *Ledóchowskiego*, oraz walecznym Porucznikom *Szleglowi* i *Wysockiemu*. Spiewano nowe strofy Kon: *Gaszyńskiego* i z zapałem powtorzono następuiące:

Nie ma zdraiców, nie ma szpiegów,
Gwałtów i nadużyć,
Wolno śród bratnich szeregów,
Myśli swe wynurzyć.
Nie, nie będą iuż w więzieniu
Jęczyć Polskie Syny,
Za to, że śmieli w milczeniu
Kochać kraj iedyny.

Z Kalisza. W skutek powstania w Warszawie rozpoczętego Obywatele Woie: Kaliskiego iednym i tym samym tchnący zapałem, zgromadzili się na dniu 3 b. m. w pałacu Kommissji Woiewódzkiej, gdzie wspólnie z tąż Kommissją Woiewódzką działaiąc wezwali iednomyślnie Prezesa Dyrekcji Szczczegółowej *Józefa Biernackiego* byłego Pułkownika Wojsk Polskich na Naczelnika Gwardji Narodowej Woiewództwa Kaliskiego. Na iego wezwanie *Lanckoroński* Pułkownik Weteranów czynnych przeszedł na stronę Narodu, a z tym wspólnie działaiąc zniewolili Pułkownika Kozackiego *Katassanow* do rozbroienia iego pułku. *Meller* Komendant Placu, *Amandowicz* Maior Placu i *Cywiński* Maior Żandarmerji iako narzędzia Władzy Despotycznej są wzięci pod obserwacją do dalszego rozporządzenia, z tych iednak ostatni iuż poprzednio umknął. W miejsce Władz powyższych, *Koryckiego*, byłego Podpułkownika, wezwano na Kommendanta Placu. To wszystko odbyło się w porządku, spokojnie, z naywiększą gorliwością i zapałem, iaki dziś duch czasu każdego ożywia. Po ukończeniu takowych działań w Sali Kommissji Woiowódzkiej, Obywatele udali się na Magistrat, tam iuż zgromadzonych Obywateli Miasta zastali, którzy w weselnych uczuciach, dwóch białych Orłów z dawnych czasów zachowanych w swych rękach unosili. Po odczytaniu im Kurjera Warszawskiego i uwiadomieniu ich o przedsięwziętych iuż krokach Obywateli, wezwani zostali do formowania Gwardji Narodowej, do której zaraz wszyscy obecni w największym zapale podpisywali się. W czasie tego działania całe Miasto iuż było illuminowane, i wszędzie po ulicach dały się słyszeć radosne okrzyki: „Niech żyie równość i niepodległość!“

Z Płocka 4 Grudnia 1830. O wypadkach stolicy w d. 29 z. m. nastąpionych, urzędowa wiadomość doszła nas wczoraj o godz: 8 zrana. W mgnieniu oka iakby czarodziejską dotknięci laską, inną przybraliśmy postać. Widziałem najzaciętszych nieprzyiaciół, ściskaiących się na ulicy; zwaśnione umysły kończyły spór w sądach podaniem bratniej dłoni; na twarzach wszystkich maluie się radość, w oczach czytać się daie zapał, którego najwymówniejsze usta skreślić niezdołaią, słowem, zaczynamy żyć. Niesprężystość (w podobnych zdarzeniach konieczna) Naczelnika dotychczasowego Administracji Woiewództwa sprawiła, że o godzi: 4 z południa Młodzież Szkólna pod dowództwem niosącego na drągu obraz nieśmiertelnego *Kościuszki*, w kolory przystroiona narodowe, przebiegła ulice stolicy naszej, a pod hasłem waleczności i niepodległości narodu, ożywiona miłością ojczyzny, zniszczyła przeciwne godła. Za nadejściem nocy rzęsisto oświecono miasto, a ta Młodzież złączona z Obywatelami miasta czuwała przez noc następną nad bezpieczeństwem i porządkiem publicznym. W chwili gdy kryślę tę wyrazy, tworzemy gwardją Narodową; na grobach Królów u nas spoczywaiących złożemy przysięgę, że

poświęciemy maiątki i życie nasze dla odzyskania świetności i niepodległości Narodu Polskiego. W Poświęceniach tego rodzaiu Polak nieznał nigdy granic. Dziś albo nigdy iest pora w oczach Europy zasłużyć na imie wielkiego Narodu. Wielcy Mężowie na czele Rządu stoiący, czekamy rozkazów, wskażcie nam nieprzyiaciół ojczyzny, gdzie oni są? chyba na trupach naszych zdołaią wznieść iarzmo despotyzmu. *Kaźmierz Swieżyński* Obywatel i Członek Gwardji Narodowej.

Z wiadomości najnowszych zagranicznych, umieszczamy niektóre. W *Anglji* podpalania nieustaią, nawet wsie bliskie Londynu są zniszczone. — Okropna ulewa i burza zniszczyły okolice *Manszestru*.— Między *Holandją* a *Belgjum* zawarto zawieszenie broni na dni 10, a w tym czasie Holendrzy ustąpią z cytadelli *Antwerpji*. — Nowy Król *Neapolitański* nadał wiele swobód obywatelom. — Xiąże *Meternich* żeni się iuż 3ci raz. — Sułtan powiększa swoie wojska regularne i ożywia zapał w żołnierzach! Także formuie milicje w całym kraiu. — Między woiownikami Belgijskiemi była 16stoletnia Panienka, która walecznie potykała się we wszystkich teraźniejszych bitwach z Holendrami; nakoniec dostała się w niewolę, lecz ią Xże *Fryderyk* Niderlandzki uwolnił. — W *Jrlandji* wznawia się zaburzenie. — Sławny Poeta *Gete* niebezpiecznie iest chory. — Jenerał *Bertrand* który zostawał przy *Napoleonie* aż do iego zgonu; został teraz uprzejmie przyięty przez Króla Francuzów. — Uniwersytety w *Belgjum* znowu zostały otwarte. — Marszałek *Marmont* wybiera się z *Wiednia* do *Rossji*. — Wojsko Austrjackie ciągle do *Włoch* spieszy. — W *Hiszpanji* wzmaga się powstanie. — *Józef Bonaparte* miał ogłosić protestacją przeciw wstąpieniu na tron francuzki teraźniejszego Króla *Filipa*. — Jeden z uczonych francuzów ogłosił że rok 1831 będzie iednym z najciekawszych dla całego świata. — We Francji zmniejszono pensje Biskupom.

DONIESIENIA.

Ponieważ Losy do 5 Klassy 38 Loterji Nra 1531, 19,050, całe Losy; niemniej 12,756, 12,757, 12,760, 14,181, 14,182, 14,183, 14,184, 15,351, 15,352, 15,354, 18,939, 18,940, 27,821, 30,005. Podpisanemu zabrane i zniszczone zostały, wzywam zatem wszystkich którzy też losy w poprzednich klassach opłacali, aby z losami 4tej klassy do mnie niebawnie zgłosili się, i opłate stawki na 5tą klassę złożyli, która to opłata na lossach 4tej klassy pokwitowaną zostanie, a następnie losy takowe iako możne do 5tej klassy uważane będą. — M. Ejger przy ulicy Leszno pod Nr 653 i 4.

W Kantorze Deplera wydane zostały LOSY przez pomyłkę wiadomej Osobie która przez List Pocztą uwiadomioną została, do 5tej Klassy Loterji Klassycznej dwie Cwierci Nr 3,502, 3,529, i ieden Całkowity Nr 2,992, do których losów żadnego upoważnienia nie miał, zastrzegaiąc iż wygrana do Właściciela tego należeć będzie który od początku opłacał i w Księgach Loteryjnych zapisany został.

Nie zwyczaiem dosyć upowszechnionym, lecz prawdziwą wdzięcznością powodowane Dzieci za uratowanie dobrej Matki, ciężką złożonej chorobą Febry żółcianej i nerwowej, składamy publiczne podziękowanie Doktorowi *Petrelewiczowi* w Lipnie zamieszkałemu, za iego niezmordowaną pilność dniem i nocą a przytem i biegłość sztuki lekarskiej Łączyć naukę z bezinteressownością i pełnić troskliwie obowiązki tego powołania, iest zaletą godną powszechnego uwielbienia. — *Sumińscy z Kłokocka.*

Bióro Jnformacyjne ma zaszczyt donieść, iż ma złożone zostały w Kommis różne gatunki WINA po cenie najumiarkowańszej. mianowicie: Reńskiego Hochhejmer butelka zł: 4, Markebruner zł: 4, Węgierskie stołowe dobre butelka zł: 3 i pół, Szampańskie świeże Jaksona butelka zł: 11.

TEATR NARODOWY. Dziś *Chłop Miljonowy.* Nowe stósowne Spiewy *Miotlarza.* Jutro *Patryotyczne Co kto lubi.*